



# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

**PRENUMERATA:**

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odro-  
enie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwar-  
talnie 19.50.  
Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

**Redakcja i Administracja w Łodzi:**  
Piotrkowska 106. Telefon 199.  
Telefon w Warszawie 609.

**OGŁOSZENIA:**

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy na  
stronie sześć szpalt.  
Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.  
Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po te-  
kście 1.40 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)  
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

**I. TSAKUMAKIS**

Piotrkowska № 7

— otrzymano świeży transport —

## GABEK

dla kapieli, szkół, powozów, litografii i t. p.  
**Wielki wybór pantofli.**

### „Haco“

najlepsza pasta do zębów.

Do nabycia w aptekach, składach  
aptecznych i perfumeryjnych.

Generalni przedstawiciele: **KOKOTEK i HAMBURGER**  
Skład dentystyczny w Łodzi, Piotrkowska 89

### O większość rządzącą.

Ustrój demokratyczny bez rządzącej  
większości jest niemożliwy do utrzymania.  
Albo demokracja musi runąć, albo taka  
większość musi się ostatecznie wy-  
tworzyć.

Skąd jednak wziąć tę większość?

Stronnictwa ludowe w Sejmie, pra-  
cują nad budową takiej większości chłop-  
skiej. Pomijamy sam stanowią charakter  
takiej większości, który nie mógłby pań-  
stwu przynieść pożytku. Samo utworze-  
nie takiej większości przedstawia się bar-  
dzo wątpliwe. Obecne zaś zabiegi stron-  
nictw chłopskich spełniający na niczem,  
potwierdzą tylko ustaloną już tezę, że  
Sejm ten sam ze siebie, drogą dziewo-  
rództwa większości nie wyłoni. Ciężar  
gatunkowy tego ciała jest na to zbyt  
mały.

Zapytajmy się jednak, czy jest więk-  
szość w samym społeczeństwie? Oczy-  
wiście nie jakakolwiek większość stanowa,  
faktyczna, ale większość polityczna, to  
jest obóz stronnictw i żywiołów politycz-  
nych, posiadających jakiś wspólny cel  
polityczny, a zarazem dostateczną prze-  
wagę wpływu politycznego. Większości  
takiej niema. Skoro zaś niema jej w  
społeczeństwie, to trudno jej szukać w  
Sejmie, który przez swoją ordynację wy-  
boraże stał się wiernym odbiciem prze-  
ciwności społecznej. Tak więc, także i  
drugie źródło większości samorodnej —  
mianowicie samo społeczeństwo, nie jest  
w stanie wytworzyć jej ani dość szybko,  
ani dość silniej.

Potrzebna jest zatem interwencja  
czynnika ponadsejmowego i ponadspo-  
łecznego w kierunku utworzenia takiej  
większości. Czynnikiem takim, może być  
tylko rząd. Potrzeba więc, aby rząd za-  
brał się wreszcie do politycznej organi-  
zacji Sejmu i społeczeństwa.

W niedzielnej swojej mowie krakow-  
skiej, Naczelnik państwa podnosząc kul-  
turę polityczną Krakowa, wskazał na to,  
że właśnie tutaj zaszedł na początku  
wojny wypadek ścisłego współdziałania  
stronnictw, które zachowując swoje  
programy i nie nie roniąc ze swojej indy-  
widualności, potrafiły jednak współdzia-  
łać ze sobą przez czas dłuższy dla jed-  
nego wspólnego celu. Naczelnik państwa  
wyraził życzenie, aby zjawisko to powtó-  
rzyło się jak najrychlej w interesie bu-  
dowy i konsolidacji państwa.

Z tym poglądem Naczelnika państwa  
zgadzamy się w zupełności. Fakt zaś pu-  
blicznego wygłoszenia go przez najwyż-  
szego przedstawiciela państwa, witamy z  
radowoleniem, jako wstęp do pracy nad  
utworzeniem większości rządzącej. Wy-  
obrażamy sobie bowiem, że Naczelnik  
państwa rozumiejąc dobrze, iż organiza-  
torem takiej większości może być tylko  
rząd, powołał sobie taki rząd, któryby da-  
wał gwarancje, że zadanie to spełni.

Jaki rząd może dać takie gwarancje?

Oto tylko taki rząd, który jest zdol-  
ny do wystawienia jasnego gruntownie

przemysłanego, a zupełnie realnego pro-  
gramu politycznego, socjalnego i gospo-  
darczego. Zarówno poszczególni obywa-  
teli, jak całe stronnictwa, mogą skupiać  
się tylko dokoła jakiegoś programu, zło-  
żonego ze wskazań jasnych i możliwych  
do zrealizowania.

Program, z takich wskazań złożony,  
nie może odświeżać wyobraźni, nie może  
imponować nadmiarem śmiałości i t. zw.  
„horyzontów“. Przeciwnie, musi to być  
program skromny, prosty i złożony z po-  
stulatów bezspornych, koniecznych. Albo-  
wiem tylko „in necessantibus“ możliwa jest  
i potrzebna „unitas“. W dziedzinie wszel-  
kich „dubioz“ pozostać musi nienaruszoną  
„libertas“.

Musi tedy przedewszystkiem pojawić  
się rząd, który odważy się wyszczególnić  
wszystkie konieczności państwowo, jak wy-  
glądają, jakie mają rozmiary i w jaki spo-  
sób mają być zaspokojone. Rząd, który  
tego nie uczyni, który, jak dotąd, płynąć  
będzie tylko ze zmieniającymi się co chwila  
prądami, rząd pozbawiony, jednym sło-  
wem, swego własnego zdania w najważ-  
niejszych zagadnieniach państwa i jego  
urządzenia, taki rząd próżno kusiliby się  
o utworzenie większości rządzącej. On nie  
wiedziałby, co z nią począć i zmarnował-  
by ją, gdyby ona nawet jakimś cudem bez  
jego interwencji powstała.

Wszelka organizacja musi zacząć się  
od jakiegoś punktu stałego. W państwie  
takim punktem stałym jest rząd, reprezen-  
tujący wolę i świadomość zbiorowości. Na-  
czelnik państwa dlatego głównie spotyka  
się wszędzie z tak gorącym przyjęciem, że  
pomijając wszelkie znaczenia symboliczne,  
uznają w nim wszyscy ten właśnie punkt  
stały, który stanowił nie tylko przedmiot  
marzeń Archimedesesa, ale który jest nieo-  
dzowny we wszelkiej robocie. Naczelnik  
stał się takim punktem stałym w budowie  
jednolitego wojska: Było to możliwe dzięki  
jego charakterowi Naczelniczego wodza.

W dziedzinie politycznej jednak sam  
Naczelnik takim punktem stałym być nie  
może. Musiałby bowiem zostać dyktato-  
rem, a tym zapewne być nie zechce, zbyt  
dobrze rozumiejąc niebezpieczeństwa ogrom-  
ne, które z konieczności musiałby towa-  
rzyszyć wszelkiej próbie już nie zaniecha-  
nia, ale chociażby czasowego tylko zawie-  
szenia zasad demokratycznych.

Formalna jednak i faktyczna władza  
Naczelnicza pozostawia dość miejsca dla je-  
go inicjatywy w kierunku utworzenia rzą-  
du, zdolnego do wystawienia programu w  
takim sensie, jaki przedstawiliśmy wyżej.  
Pogląd wypowiedziany przez Naczelnika  
w Krakowie ucieszył nas dlatego, ponieważ  
upatrujemy w nim dowód, że Naczelnik  
ma świadomość swojego obowiązku takiej  
inicjatywy.

Sejm rządu programowego nie stwo-  
rzy, bo sam nie ma ani większości, ani  
programu. Rzecz pozostawiona naturalne-  
mu biegowi rzeczy wygląda tak właśnie,  
jak słynna „rekonstrukcja“ gabinetu, która  
trwa już czwarty miesiąc, a jeszcze jej koń-  
ca nie widać. Jest to bowiem rekonstrukcja  
w próżni myśli i zamiarów. Ktoś jednak  
musi ten rząd stworzyć. Największą w tym  
względzie możliwością posiada Naczelnik pań-  
stwa. To też wszystkie rozumne żywioły  
w państwie oczekują, że zechce on skorzy-  
stać z tych możliwości i powoła rząd, któ-  
ry będzie wiedział, czego ma żądać i co  
może dać.

### Wszystkie stronnictwa niemieckie stanęły solidarnie do walki plebiscytowej.

Wiedeń, 21 października. Korespon-  
dent „Berl. Tagblatt“ pomieszcza korespon-  
dencję z Olsztyna na Warmii, w której po-  
daje, że wszystkie stronnictwa niemieckie  
w pruskim obszarze plebiscytowym podały  
sobie rękę do wspólnej walki o utrzymanie  
całych Prus wschodnich w rękach Niemiec-  
kich.

Prezydent okręgu olsztyńskiego von  
Oppen rozwinął urzędową agitację nieprze-  
bierającą w środkach, a nawet sam oso-  
biście objeżdża cały okręg, odwiedzając na-  
wet najmniejsze osady, w których wygłasza  
przemowy, rozdaje zapomogi, przydziały  
żywności i t. d.

Również burmistrz Olsztyna Zälch o-  
cenił bardzo pesymistycznie wynik plebi-  
scytu. Przypinae wprawdzie, że tu i owdzie  
wystąpiła agitacja polska, atoli nie przypu-  
suje jej większego znaczenia wobec faktu,  
że wszyscy Niemcy w mieście i na wsi  
współdziałają solidarnie w akcji, która ma  
rozszyść o przynależności tego kraju.

Powyższe wiadomości stwierdzają, jak  
groźną jest sytuacja plebiscytowa wobec  
wzmocnionej agitacji rządowych czynników  
niemieckich.

To groźne memento winno powołać  
cały naród polski do karnych szeregów o-  
brony.

### Widoki plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim.

W hotelu naprzeciw dworca w Cie-  
szynie całą pół piętra o kilkunastu poko-  
jach zajęte jest przez komitet plebiscy-  
towy. Wyłoniły go w harmonijnej zgodzie  
wszystkie zrzeszenia polityczne polskie  
na Śląsku, które już nieraz, jak naprz.  
podezas wyborów sejmowych, złożyły do-  
wody zrozumienia potrzeby chwili i kar-  
ności.

W zarządzie głównym komitetu za-  
siadają i pracują przedstawiciele wazyst-  
kich stronnictw. Właściwy ciężar pracy  
spoczywa w biurach poszczególnych stron-  
nictw, odpowiedzialnych przed zarządem  
głównym. Jest tedy biuro plebiscytowe  
P. P. S., biuro związku katolików i biuro  
P. S. L. Biura stronnictw pracują na pro-  
wincji za pomocą gminnych komitetów ple-  
biscytowych, zakładanych w każdej wsi.  
P. P. S. ma zgola monopol na zagłębie we-  
głowe, związek katolicki działa przeważ-  
nie w powiecie bielskim. Największy ruch  
panuje w biurze stronnictwa ludowego,  
które posiada znakomitą organizację. Na  
czele biura P. S. L. stoi p. Jan Kotas,  
znany działacz ludowy na kresach.

Główną troską komitetu plebiscy-  
towego jest obecnie ludność polska po za  
linią demarkacyjną. Agitacja czeska tam  
szaleje, żadne pismo polskie z Cieszyna  
nie bywa tam dopuszczane. Czesi urzą-  
dzają wiece, sprowadzając na nie fury  
mąki i cukru. Dotychczas nie mogą po-  
chwalić się sukcesami. W gminie Łomnej  
pod Jablonkowem zjawilo się na wiec  
czeski raptem aż dwóch górali, którzy  
jednak nie pytali, gdzie się ów szumnie  
zareklamowany wiec odbywa, lecz gdzie  
to cukier i chleb rozdają.

Poza agitacją cukrową czesi pro-  
wadzą również propagandę religijną — i to  
wśród ewangelików. W Ostrowie wychodzi  
znany „Słazak“, organ renegata Koźdonia,  
we Frydku Szlonzok“, oba pisma druko-  
wane są jakimś nieznanem czesko-ślą-  
skiem narzeczem. Akcja Koźdonia odnosi  
wszakże skutek wręcz przeciwny. Oto w  
partii jego nastąpił rozłam. Wyrzekli się  
go najbliżsi dawni stronnicy — i stanęli  
na gruncie państwowości polskiej pod  
hasłem połączenia Opola i Cieszyna w jed-  
nostkę wojewódzką w granicach Polski  
zastrzegając się wciąż jeszcze przeciw  
„wszechpolakom“, i „galicianom“.

Podobnie wśród Niemców bielskich  
i cieszyńskich, zachowujących wciąż re-  
zerwę, zaczyna przeważać przekonanie za  
Polską. Przypinają oni dziś, że rządy daw-  
ne oparły by na terozie i posiadają  
publicznie, że popełniono na nich zbrodni,  
gdy nie uczono ich języka polskiego w  
szkołach. Rozchodzi im się o gwarancje  
zapewnienie ich narodowego w

Polsee i o pozostawienie im szkół nie-  
mieckich.

Społeczeństwo polskie naogół jest  
dobrej myśli i wierzy, że plebiscyt spra-  
wiedliwości uczyni zadość.

### Słowacy przeciw Czechom.

Wzdłuż naszej południowej granicy,  
po tamtej stronie grzbietu karpackiego  
dzieją się rzeczy, na które nasz rozum  
stanu każe zwracać baczną uwagę. Na  
całej Słowaczynie potęguje się z dniem  
każdym ruch przeciw najeźdźcom czeskim.

Przyłączenie całej Słowaczyny wraz  
z Rusią węgierską do Czech będzie stano-  
wilo na zawsze niezbyty dowód bardzo  
słabego faktycznego przygotowania decy-  
dujących czynników koalicyjnych do pod-  
jętego przez nich przebudowania Europy,  
w szczególności środkowej.

Bawiający w państwach koalicyjnych  
politycy czescy wyżytkali słabe oriento-  
wanie się tamtejszych sfer rządzących w  
rzeczywistych stosunkach i nadużyli ich  
dobrej wiary i woli, aby stosunki te o-  
przed wreszcie na zasadach prawdy i spra-  
wiedliwości. Czesi przedstawili koalicji  
słowaków, jako swoich rodzonych braci,  
mówiących tym samym językiem z małymi  
różnicami dyalektycznymi, co oni i  
pragnących najgoręcej położenia się z  
krajami korony św. Wacława.

W kwietniu też 1918 r. Masaryk  
podpisał w Pittsburgu układ, mocą którego  
cała Słowaczyna została przyznana  
Czechom. Słowacką stronę kontraktującą  
reprezentowało dwóch czy trzech emigran-  
tów słowackich w Ameryce, którzy przed  
laty opuścili kraj ojczysty, zatracili żywy  
kontakt z nim i działali zapewne w do-  
brej wierze, ale w niedostatecznym zrozu-  
mieniu dokonywanego układu.

W swojej polityce słowackiej czesi  
zeskamotowali nie tyle zręcznie, ile śmia-  
ło, rezultaty agitacyjnej pracy rosyjskiej,  
którą na Słowaczynie od lat prowadziła  
carska Rosja. Od lat myśląc o wojnie z  
Austrią, Rosja sposobiła sobie sojuszników  
w wszędzie, gdzie licha polityka au-  
stryjska sama nastroczała jej ku temu  
sposobność. Bezwzględny narodowościowy  
ucisk hegemonów węgierskich, podobnie  
jak na serbskim i rumuńskim po-  
graniczu, także i na słowackim stworzył  
warunki dla narodowego ruchu słowackiego,  
zwroconego przeciw Węgrom. W Rosji  
uch ten oddawna znajdował poparcie  
i pomoc. Narodowa partja słowacka od-  
wiedziała się za to Rosji sympatją i chę-  
cią współdziałania w danych warunkach.  
W ostatnich dziesięciu latach, kiedy wsłu-  
tek zabiegów Kramarza, czesi stali się  
głównymi agentami polityki rosyjskiej w  
w Austrii, przejęli oni na siebie także po-  
średnictwo w stosunkach Rosji z działa-  
czami słowackimi. Na tle wspólnych sym-  
patji dla Rosji rozwinęły się tedy i usta-  
liły stosunki między politykami czeskimi  
i słowackimi.

Kiedy carat upadł a Rosja pogrąży-  
ła się w bolszewickiej anarchii, czesi skor-  
zytowali z nieprzytomności swojej pupilki,  
aby zgarnąć dla siebie owoce jej pracy  
na Słowaczynie. Wczorajsi rusofile sło-  
waccy stali się teraz czechofilami. Nie  
tyle współdziałając z nimi, ile zaslaniając  
się nimi przed koalicją, czesi zabrali się  
do przeprowadzenia swoich fantastycznych  
planów. Ale korzenie tych dawnych ru-  
sofilów, a później czechofilów słowackich,  
były we własnym narodzie bardzo słabe.  
Stanowili oni zaledwie grupę nieelicznąj  
zresztą inteligencji słowackiej, która pra-  
gnęła zrzucenia jarzma madziarskiego,  
szukając w tym celu pomocy postronnej.

System rządów, wprowadzonych na  
Słowaczynie przez Czechów, otworzył je-  
dnak nawet najbardziej zaślepionym oco-  
z na ronn... rzeczywistosc. Wyzwoliciele

czasy okazał się bardzo rychło sroższymi jeszcze, niż węgry gnębicielami. Gdy bowiem węgry uciskali ducha, tłumili rozwój narodowy ludu słowackiego, to jednak równocześnie dawali mu żyć, nie tamowali jego rozwoju ekonomicznego, przeciwnie prowadzili go do coraz wyższego dobrobytu. Słowacyzna, kraj w czterech piątach górski, sam wyżycić się nie może. Zboże brała Słowacyzna głównie z niziny węgierskiej, wysyłając w zamian płody swego gospodarstwa hodowlanego, swoje bydło, swój nabiał, drzewo i t. d.

Czesi rozpoczęli swoje rządy od dzielnego złupienia kraju, od najbardziej bezwzględnych rewizyacji bydła, jedynego bogactwa słowaków, nie dając im w zamian za to ani zboża, ani produktów przemysłowych w tej ilości i cenie, w jakiej dostarczały ich Węgry. Już w pierwszym miesiącu panowania czeskiego słowacy zrozumieli, że oznacza ono dla nich ruinę gospodarczą. Ale takie gorzkie rozczarowanie w dziedzinie politycznej nie dało na siebie długo czekać. Czesi z miejsca rozpoczęli brutalną politykę wynaradawiającą. Całe budy karjerowiczów czeskich, szukających łatwego zarobku i władzy spadły na kraj, obsiadły władze, wtargnęły nawet do szkół, narzucając im swój język. — Słowacy spostrzegli też, że także i pod względem narowo-politycznym upadli z pod madziarskiego deszczu pod czeską rynną. Cała inteligencja słowacka, która jedynie godziła się z myślą symbiozy z czechami, odwróciła się od nich. Rozpoczęły się strejki nauczycieli, dymisje inspektorów szkolnych, wreszcie duchowieństwo słowackie wystąpiło do walki. Zasinżony patrijota i przewodca słowacki, ks. Hlinka, który przez czas dłuż-

szy sam był wyznawcą połączenia Słowacyzny z Czechami na zasadzie autonomii, wyrzekł się tego programu i wystąpił przeciw Czechom, którzy go zato wywieźli z kraju i wtrącili do więzienia.

Słynna ofenzywa komunistów węgierskich, która napędziła takiego strachu dzielnym wojskom czeskim, byłaby nigdy nie udało się tak świetnie, gdyby nie cicha pomoc ze strony ludności słowackiej, która wołała popierać komunistów węgierskich, niż poddać się pod jarzmo czeskie. Tylko przy pomocy kolejajnych wojsk francuskich, znowu nadużywając dobrej wiary Francji, udało się Czechom obsadzić z powrotem Słowacyznę, na którą wprowadzili teraz najsroższe rządy wojskowe z sądami doraźnymi, egzekucjami, konfiskatami i całym aparatem prawdziwych najeźdźców.

System ten panuje na Słowacyznie do teraz. Ale skutki jego okazują się coraz wyraźniej przeciw zamierzonym. Słowacyzna znajduje się bowiem w stanie buntu przeciw Czechom i zacieklej z nimi walczy. W wielu częściach kraju stosunki są takie, że mniejszy patrol czeski wychyliwszy się tylko poza obręb miasta czy wsi, znika i nie wraca. Każda góra i każda dolina słowacka staje się niebezpieczną zasadzką dla miłych „oswobodzicieli”. Opinia słowacka konsoliduje się coraz bardziej dokoła myśli powrotu do związku państwowego z Węgrami, którzy ze swej strony, nauczeni straszliwym doświadczeniem, gwarantują słowakom szeroką autonomię narodową.

Stanowisko Czechów na Słowacyznie jest bardzo słabe. Panowanie ich w tym kraju będzie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, bardzo krótkie.

# Sytuacja w Rosji.

## Komunikat Denikina.

Odesa, 29 października. (WBK.) Na froncie Carycyna nasza ofenzywa rozwija się znakomicie.

Na froncie Donu ścigają nasze wojska cofające się siły nieprzyjacielskie. — W kierunku Tuły po dwudniowych walkach zajęliśmy miasto Nowosil. W kierunku Briańska wypędziliśmy bolszewików z miasta Siewrska, przycem zdobyliśmy 8 armat i wzięliśmy do niewoli wielu jeńców.

W okolicy Kijowa toczą się zwycięskie, a zacięte walki. W kierunku na Zmerynkę zajęliśmy Zajcyn (?). Ścigając petlurówców dotarli nasze wojska do linii Jurkowie — Sitkowie — Krzysztoforka — Jackowie — Meleszków.

## Ofenzywa Denikina.

PARYŻ, 29 października. (PAT.) Radjo pozn. Z głównej kwatery gen. Denikina donoszą o podjęciu ofensywy na całym froncie. W kierunku Kameszyny wojska gen. Denikina rozbiły wielkie oddziały nieprzyjacielskie i wzięły bardzo dużo jeńców. Na wschód od Woroneża ofenzywa rozwija się również pomyślnie, tak samo jak w okolicy Kijowa. W kierunku na Mohylew wojska Denikina wzięły sztab Petlury do niewoli. Reszta rozbitków hetmana Petlury ucieka w popłochu.

## Na froncie Denikina.

W Rewlu otrzymano następujące radjo ze sztabu generała Denikina: Głównodowodzący okręgu kijowskiego generał Dragomirow oświadczył, że władza rządowa ucieknęła się na wypadek pogromów żydowskich do najsurowszych środków.

Czerwoni przechodzą chętnie do szeregow o ochotników armij Denikina. — Pod Woroneżem generał Mamutow wziął do niewoli jednego z wybitnych członków rady komisarzy ludowych.

## Generał Nissel w Kurlandji.

Paryż, 29 października. (PAT.) Radjo pozn. Jako komendant państw ententy w krajach bałtyckich udaje się do Kurlandji gen. Nissel. Generał Nissel był atache wojskowym w Rosji. Razem z gen. Nudentem bawił w Warszawie i Poznaniu.

## Pod Piotrogradem.

Amsterdam, 29 października. (PAT.) Donoszą z Rewla, że gen. Judenicz rozpoczął nową ofensywę przy pomocy czołgów i ciężkiej artylerji. Judenicz miał się wyrazić w rozmowie z korespondentem „Timesa” w Helsinforsie, że spodziewa się zdobyć Piotrograd w ciągu 10 dni. Wojenny komunikat bolszewicki z dnia 28 b. m. donosi o powtórny zajęciu Carskiego Siola i Pawłowska przez bolszewików. W okolicy Krasnej Górki trwają zacięte walki.

Rotterdam, 29 października. (PAT.) Według doniesień Reutera z Helsingforsu fińska rada państwa odmówiła jakoby prośbie gen. Judenicza o udzieleniu pomocy. Według wiadomości z Piotrogradu całe miasto zamienilo się w olbrzymi obóz wojenny.

## O pomoc dla Judenicza.

Ljon, 29 października. (PAT.) Radjo warsz. z Rewla donoszą, że układy o udzielenie pomocy gen. Judeniczowi trwają w dalszym ciągu. Rząd nie dał jeszcze odpowiedzi. Z drugiej strony donoszą z Rewla, że estoński minister spraw zagranicznych wystosował do Czerwona telegram iskrowy z oznajmieniem, że konferencja naznaczona na dzień 28 października nie mogła się odbyć ponie-

## Zehranie Rady międzysojuszniczej.

Paryż, 28 października. (PAT.) Radjo pozn. Wczoraj przed południem zebrała się pod przewodnictwem Clemenceau Najwyższa Rada międzysojusznicza. W obradach uczestniczyli: marszałek Foch, generał Nissel i wielu rzeczników wojskowych państw sojuszniczych.

Rada Najwyższa ustaliła ostatecznie komisję wojskową międzysojuszniczą, która ma się udać do krajów bałtyckich. Ze strony Francji wędzie do komisji generał Nissel, jako przewodniczący; ze strony Anglii — gen. brygadjer Tumienier; ze strony Stanów Zjednoczonych — gen. brygadjer

wał oddziały lotewskie są narazie zupełnie zaabsorbowane walką z oddziałami rosyjsko-niemieckimi.

## Położenie wojsk bolszewickich.

Opinia kontrrewolucyjnego rzeczoznawcy.

W nowojorskim „Rosyjskim Słowie” charakteryzuje K. Szumski, krytyk wojenny, położenie frontu antybolszewickiego. Przedstawia je jako zupełnie ustalone i niemogące się zmienić na korzyść przeciwnika. Podkreśla między innymi, że centram armij Denikina opiera się na dziesięciu liniach kolejowych, co daje możliwość szybkiego przeniesienia się na zagrożony punkt frontu.

Dalej mówi p. Szumski: „Błędy uczynione przez czerwonych na początku wiosny, nie mogą być obecnie naprawione mimo usilnych starań bolszewików. Bolszewicy niezmogą powtórzyć strat, jakie odnieśli wskutek pochodu syberyjskiego. Skutkiem ich błędów, są zwycięstwa Denikina. Wojska bolszewickie są źle rozstawione i niema ich tam, gdzie obecności ich wymaga bezpieczeństwo armij bolszewickiej”.

## Bombardowanie Moskwy.

WARSZAWA, 29 października. (S. K.) Lotnicy armij Denikina bombardowali dworzec Briański w Moskwie.

## Mikołaj Mikołajewicz carem?

(Tel. wł. „Gl. Pol.”)

Wiedeń, 29 października. Donoszą z Paryża, że między ententą a dyplomatai toczą się rokowania w sprawie przyszłego rządu rosyjskiego.

Francja jest za odmienieniem monarchji z ks. Mikołajem Mikołajewiczem na czele; amerykańskie zaś proponują republikę dyplomatyczną i utworzenie związku państwa rosyjskiego.

Stanowisko Anglii nie jest jeszcze wyjasnione, angielskie koła bowiem obawiają się, że przy utworzeniu monarchji w Rosji ujawnią się dążenia do utworzenia podobnych monarchji w Niemczech, Austrii i na Węgrzech.

## Niemcy a blokada Rosji.

Prezydent Niemiec, Ebert, uczynił korespondentowi hiszpańskiemu następujące wyznanie w sprawie noty koalicji o blokadzie rosyjskiej:

„Blokada Rosji, którą mamy skutecznie wraz z innymi państwami neutralnymi, jest środkiem sprzeciwiającym się naszym zasadom. Wiemy, co oznacza blokada i jakie straszne pociąga konsekwencje. Blokady jest powodem wyczerpania i nędzy, która u nas panuje. Jest naturalne, że spoglądamy niechętnym okiem na blokadę Rosji, tym bardziej, że nie jesteśmy na stopie wojennej z narodem rosyjskim. Wiemy dobrze, że jedynie na jego barkach spocznie cały ciężar blokady, stosunkowo mało da się on we znaki rządowi rosyjskiemu, który stanowi ekspozyturę poważnej większości narodu, przez nią terrorizowanego i męczonego. Z drugiej strony nasze uczestnictwo w blokadzie nie odniosłoby żadnych skutków, gdyż nie posiadamy wspólnych granic z Rosją. Jedywym rezultatem blokady byłoby utrudnienie nam naszych stosunków handlowych z państwami neutralnymi, zwłaszcza ze Szwecją”.

Mówiąc o sytuacji wewnętrznej Niemiec wyznał prezydent Ebert dużo optymizmu: „Skrajna lewica traci z każdym dniem swoje wpływy, prawicy zaś nie obawiamy się i jesteśmy pewni, że wszelkie jej usiłowania pozostaną bezskuteczne. Będziemy musieli prawdopodobnie staczać walki o republikę, lecz jesteśmy do tego gotowi i pewni, że odnieśliśmy zwycięstwo”.

## Dokoła pokoju.

Ljon, 29 października. (PAT.) Radjo warsz. Rada Najwyższa nie odbyła dzisiaj posiedzenia. Poseł iuzosłowiński oświadczył, że wiadomość jakoby delegacja jugosławińska była uwatżniona do podpisania trak-

## Komunikat szefa sztabu generalnego

z d. 29 października.

### Front litewsko-białoruski.

Lokalne ataki bolszewickie na południowy-wschód od Bobrujska i w rejonie przedmieścia Borysławia odparliśmy ze stratami dla nieprzyjaciela. Pod Krasławką artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała bez powodzenia nasze pozycje. Nad Pływą drobne utarczki patroli wywiadowczych.

### Front wołyński.

Spokój.

W zast. szefa sztabu generalnego Haller pułk.

## Antyalkoholizmy ruch w armii polskiej.

Poznań, 29 października. (PAT.) Dowiadujemy się z autentycznego źródła, że kilku oficerów wojsk polskich załogi tutejszej podjęło energiczną akcję mającą na celu szerzenie wstrzemięźliwości wśród wojsk polskich. Oficerowie obowiązali się również słowem honoru żołnierza polskiego, że nie będą używali ani wódki, ani wina, ani innych trunków zawierających alkohol i pod względem wstrzemięźliwości służyć będą przykładem swoim towarzyszom. Wiadomość ta, jak się spodziewać należy spotka się z wielkim zadowoleniem ogółu.

## Depesza Naczelnika do p. Seydy.

Poznań, 29 października. (PAT.) Tel. Nr. 19 ze Skalmierzyc: 28 października 1919 przed południem. Nr. 3353. W. Do Pana Władysława Seydy ministra byłego zaboru pruskiego w Poznaniu. Do głębi wzruszony serdecznym przyjęciem jaki podczas mego pierwszego pobytu w Poznaniu zgotowała mi dzielnica Wielkopolska, składam Panu panie ministrze, a za pańskim pośrednictwem wszystkim przedstawicielom władz cywilnych i wojskowych, przewielebnemu duchowieństwu, oraz całej ludności moje szczere i serdeczne podziękowanie. Naczelnik państwa Józef Piłsudski.

## Protest rady ludowej Gdańska.

Gdańsk, 29 października. (PAT.) „Gazeta gdańska” ogłasza następujący protest Rady Ludowej miasta Gdańska: Protestujemy jaknajenergiczniej przeciw zarządzanym wyborom do Rady miejskiej, które ogłoszone w „Danziger Zeitung”. Wybory takie, jako odbyć się mające pod naciskiem niemieckim, bo za rządów niemieckich nie wyraża rzeczywistej woli ludności będącej pod wpływem niemieckim. Powiatowa Rada Ludowa.

## Grenzschutz zmienia szaty.

Kwidzyn, 29 października. (PAT.) — Tutejszy Grenzschutz rozwiązał się. Wszyscy jego żołnierze przeszli do straży obywatelskiej (Einwohnerwehr), która się tworzy z polecenia prezydenta rejencji kwidzyńskiej. — Płace w tej straży są o wiele wyższe niż w Grenzschutzu. Straż ta ma obsadzić na cały czas plebiscytu ziemie, na których odbędzie się głosowanie.

## „Uroczyści” czeskie.

Cieszyn, 29 października. (WBK.) — W dniu wczorajszym rozwinęły władze czeskie w całym zagłębiu poza linią demarkacyjną niesłychany terror, chcąc wymusić na ludności polskiej udział w świętowaniu rocznicy utworzenia państwa czeskiego.

Pomimo przeszkód, gróbów i gwałtów żandarmerji polscy górnicy pracowali we wszystkich sztybach w Karwinie i Łazach.

W Suchej Dolnej żandarmerja otoczyła miejscową szkołę polską i rozpedziła zebrane na naukę dzieci. Przy tej sposobności żandarmi czescy okradli kasę ogniotrwałą, znajdującą się w gmachu szkolnym.

## Z komisji sejmowych.

Komisja rolno zatawiła na wczorajszym zebraniu wniosek p. Stolarskiego w sprawie stosunków gruntowych w Ks. Łowickiem, dalej wniosek, dotyczący się wprowadzenia przemysłowej administracji większych kompleksów lasów. Oba wnioski odesłano do rządu celem zaopiniowania.

Przyjęto wniosek wedle referatu p. Krzywkowskiego, aby kamasacji gruntów dokonywano przedewszystkiem w miejscowościach odbudowaw się mających. Wniosek Witosa, Bandla i tow. o zwrot odebranych pastwisk gminnych powierzono do referatu p. Bardłowi i Poniatowskiemu.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji administracyjnej złoży sprawozdanie generalny komisarz wschodu pan Osmolowski. Przedstawiciele rad narodowych na Litwie i Białorusi prosili o dopuszczenie ich do składu tej komisji. W posiedzeniu weźmie udział także delegat żandarmerji polowej.

Komisja konstytucyjna odbyła posiedzenie, na którym omawiano dalsze artykuły o Sejmie. Ustalono brzmienie artykułu o nietykalności poselskiej, artykuł ograniczający uczestnictwo posłów w dostawach i zabraniającego posłom podpisywania pism perjodycznych w charakterze odpowiedzialnego redaktora.

Podkomisje wojskowa i spraw granicznych pod kolejnym przewodnictwem posłów Stanisława Grabskiego i Anusza odbyło się wczoraj wspólne zebranie w obecności prezydenta ministrów Paderewskiego i wiceministra Skrzyńskiego.

Prezydent ministrów przedstawił sytuację, nad którą następnie przeprowadzono gorącą wymianę zdań i przedłożono 2 projekty rezolucji. Jedną przedłożył p. Daszyński, drugą poseł Grabski.

Przedstawiciele poszczególnych klubów parlamentarnych oświadczyli, że nie mogą zająć ostatecznego stanowiska, muszą bowiem zaciągnąć opinij swych klubów. Wobec tego posiedzenie zostało o rokzone do środy dn. 5 listopada. Na posiedzenie to uchwalono zaprosić Naczelnika państwa.

latu jest niecisła. Wedle tej noty rada ministrów powzięła decyzję w sprawie polityki zagranicznej, która ma być przedstawiona delegacji. Sprawa podpisania traktatu będzie rozstrzygnięta po otrzymaniu dotyczącego sprawozdania delegacji.

**Nowa zwłoka w ratyfikacji traktatu.**

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

Wersal, 29 października. Dziennik „Bon Soir“ donosi, że na ostatnim posiedzeniu rady pięciu rozważano, iż traktat z Niemcami nie wejdzie w życie przed dnem 11 listopada, a może nawet i nie przed 20 listopada. Z chwilą wejścia w życie tego traktatu musi być gotowych 15 komisji do objęcia pewnych funkcji. Nadto spodziewają się, że do tej pory senat amerykański będzie ratyfikował traktat.

**Clemenceau wycofuje się z życia politycznego.**

Paryż, 29 października. (PAT.) Havas. Clemenceau odpowiedział na zaproszenie kongresu radykalnych republikanów i socjalistów w Strasburgu, aby przyjąć mandat Gambetty z roku 1871, że jest wysoce wzruszony zaproszeniem i przyjąłby z dumą ten zaszczyt, gdyby nie to, że wiek i stan zdrowia nakazują mu wycofać się z życia politycznego.

**Hołd socjalistów lotaryńskich dla Clemenceau.**

Ljon, 29 października. (PAT.) Radio warsz. Strasburski kongres partii radykalno-republikańskiej i radykalno-socjalistycznej prowincji Dolnego Renu uchwalił na posiedzeniu w niedzielę jednomyślnie następującą rezolucję:

Do obywatela Jerzego Clemenceau, prezydenta rady ministrów i ministra wojny w Paryżu. Członkowie kongresu partii radykalnych republikanów i radykalnych socjalistów prowincji Dolnego Renu zebrałi dnia 28 października 1919 roku w Strasburgu, mając w sercu żywe wspomnienie dnia, w którym republikanicy członkowie zgromadzenia narodowego w imieniu republiki ślubowali, że wiecznie dążyć będą do uwolnienia Alzacji i Lotaryngji, przesyłają ostatniemu, pozostalemu przy życiu członkowi tej grupy śmiarków, wyrazy wdzięczności i składają hołd pamięci tych, którzy zmarli, ofiarujemy mu naczelnie miejsce na liście republikańskiej, który zajmował w roku 1871 Gambetta deputowanego prowincji Dolnego Renu, aby w ten sposób móc połączyć myślą tego, który bronił Francji w roku 1871 i protestował w dniach niedoli z tym, który w owym czasie do nas rękę wyciągnął, a dziś po 50 latach doprowadził Francję do zwycięstwa a Alzację i Lotaryngję do wyzwolenia.

**Foch chce być prezydentem Francji.**

Wiedeń, 29 października. (PAT.) W B. K. donosi z Berlina. „Vossische Ztg.“ podaje, że wedle „New York American“ marszałek Foch zgodziłby się na postawienie swojej kandydatury na prezydenta Francji. — Potwierdzenia tej wiadomości niema.

**Stanowisko Wilsona w sprawie zmian traktatu.**

Ljon, 29 października. (P. A. T.). — Radio warsz. Korespondent „Morning Post“ donosi z Waszyngtonu, że prezydent Wilson raczej odmówi ratyfikacji traktatu pokojowego niżby miał widzieć traktat ten spakowany przez przyjęcie ograniczeń odnoszących się do Stanów Zjednoczonych.

**Wilson a sprawa Rjeiki.**

Nauen, 29 października. (PAT.) Dzienniki donoszą, że Wilson odrzucił projekt Nitloniego w sprawie Rjeiki. To samo źródło donosi, że według opinii rady 5-ciu, projekt d'Annunzia w sprzeczności z intencjami Stanów Zjednoczonych.

**Sprawa Rjeiki.**

Wiedeń, 29 października. (PAT.) Istrowo donoszą z Waszyngtonu. „Sun“ podaje z Paryża, że wczoraj nadeszła tam z Waszyngtonu odmowna odpowiedź na prozycję włoskie, które przed 2 tygodniami wroczyły poseł włoski rządowi amerykańskiemu. Wedle tej propozycji Rjeiki byłaby wolnym miastem pod mandatem włoskim. Ponadto pas kraju rz. Awiz wyrzeza Istryjskiego miał być włączony do Włoch celem umożliwienia połączenia z Rjeiką. Położenie rządu Nitliego stało się wobec tego bardzo trudnym, a dalsze komplikacje są możliwe.

**Port amerykański na Azorach.**

Nauen, 29 października. (P. A. T.). Radio warsz. Portugalia czcziwika Stanom Zjednoczonym wybudowanie portu przy Ponte del Gado na wyspach Azorach.

**Strejk generalny w Nadrenji.**

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Wiedeń, 29 października. „Neues Wiener Journal“ donosi z Düsseldorfu: W okręgu Cassel robotnicy porzucili pracę. Kolejne nadreńskie również stanęły. Dowódca okupacyjnej armji nadreńskiej zapowiedział, że odda strejkujących pod sąd wojenny.

**Republika nadreńska.**

Paryż, 28 października. (PAT.) Radio pozn. Według doniesienia „Frankfurter Nachrichten“ dr. Dorten zebrał już 80,000 podpisów za utworzeniem republiki nadreńskiej.

**Katastrofa węglowa w Niemczech.**

Wiedeń, 29 października. Według doniesień pism berlińskich katastrofa węglowa w Niemczech przybrała olbrzymie rozmiary. Między innymi w Wirtembergji i Saksonji wstrzymano w niedzielę i święta wszelki ruch kolejowy, tak osobowy jak i ciężarowy. W Prusiech ograniczono liczbę pociągów do minimum.

We Frankfurcie nad Menem oraz w paru innych zamknięto elektrownie, to też tramwaje stanęły, światło znikło.

Perspektywa na zimę jest w Niemczech wprost rozpaczliwą, albowiem niema najmniejszej nadziei polepszenia się stosunków i zwiększenia produkcji węgla. Także wiele mniejszych fabryk zastanowiło swoją czynność.

**Losy pomnika Wilhelma II.**

Gdańsk, 29 października. (PAT.) Ze Starogrodu donoszą, że tutejsza Rada miejska, stojący od kilkunastu lat pomnik cesarza Wilhelma II sprzedana za 24,000 marek. Decyzję co do sprzedaży powzięła w Radzie miejskiej niemiecka większość. Pomnik nabył pewien niemiecki fabrykant wódek i ustawił go w swym ogrodzie.

Miasto na pomniku cesarza zrobiło wcale nieżyły interes. Albowiem pomnik postawiony był ze składek publicznych a obecnie Rada sprzedała go za 24 tysięcy marek.

**Komunikacja napowietrzna między Niemcami a Czechosłowacją.**

Nauen, 29 października. (P. A. T.). Radio warsz. SASKIE tow. lotnicze w Dreźnie zorganizowało i oddało na usługi publiczne komunikację napowietrzną dla obsługi pocztowej między Niemcami a Czechosłowacją. Loty odbywać się będą 8 razy na tydzień.

**Wojska niemieckie wracają z krajów nadbaltyckich.**

Ljon, 29 października. (PAT.) Radio warsz. Wedle „Frankfurter Nachrichten“ pierwsze oddziały wojsk niemieckich powróciły z krajów nadbaltyckich w ilości jednego tysiąca i w piątek przeszły granicę. Skądinąd donoszą, że generałowi Eberhardtowi udało się nakłonić żelazną dywizję do powrotu do Niemiec.

**Wiosł opuścili Kotaro.**

Nauen, 29 października. (PAT.) Radio krak. Według doniesienia z Trjestu wojska włoskie opuścili Kotaro, który ma się stać obecnie podstawą morską Jugosławii.

**Orodzie Masaryka.**

Nauen, 29 października. (PAT.) Radio krak. W Pradze odbyła się we wtorek 28 b. m. wielka uroczystość z racji proklamowania republiki Czesko-słowackiej przy udziale olbrzymich tłumów ludności. W czasie uroczystego posiedzenia Zgromadzenia narodowego odczytał Masaryk długie orędzie, w którym wydał druzgocący wyrok na bolszewików. Zdaniem jego niedopuszczalne są w Czechosłowacji rosyjskie programy i metody leninowskich prymitywnych muzyków na polu gospodarczym i kulturalnym.

Do tego telegramu dodano komentarz. W dziwnej sprzeczności z wywodami Masaryka stoją dzisiejsze doniesienia o wykroczeniach w Pradze przeciw niemcom, których to wykroczeń dopuszczali się przedewszystkiem czesocy legionisci.

**Sytuacja polityczna na Węgrzech.**

Wiedeń, 29 października. (PAT.) — „Neues Wiener Abendblatt“ donosi z Budapesztu, że sir George Clarke odbył wczoraj dłuższą konferencję ze Staremym Hedini, Franciszkiem Heinrichem i Alek-

**TEATR POLSKI (Dzielnia 18).**

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.

Czwartek 30 października. Występ Laury Duntin „Złodziej“, Sztuka w 3 akt. H. Bernstein.

sandrem Wekerlem. Nadto zaproponował Clarke Apioniemu, by mu przedstawił swoje poglądy pisemnie lub ustnie o sytuacji na Węgrzech. Prof. Hegedisch wypracował memoriał w sprawie koncentracji stronnictw i koalicyjnego gabinetu. Przytyczają, że misję utworzenia nowego rządu otrzyma prof. Hegedisch.

**Prądy republikańskie w Rumunji.**

Korespondent budapeszteński „Prager Tageblatt“ otrzymuje z pewnego źródła dyplomatycznego sensacyjne doniesienie o rozwoju prądów republikańskich w Bukareszcie, na Bukowinie, w Besarabji i Siedmiogrodzie.

W Bukareszcie na czele ligi, mającej doprowadzić do przewrotu, stoi generał Averescu. Liga ta, nosząca nazwę „Liga Constitutionale“, zwołała na niedzielę ubiegłą masowe zgromadzenie, które miało przebieg bardzo burzliwy. Na zgromadzeniu tem króla nazywano małpą i galganiem. Silnemu oddziałowi wojska udało się powstrzymać tłumy od wtargnięcia do pałacu królewskiego. Bawiąca zagranicą królowa przeważną część swego majątku ulokowała już w miejscu bezpiecznym. Cała opozycja mieszczańska i socjalistyczna zarządziła wstrzymanie się od wzięcia udziału w wyborach parlamentarnych, wyznaczonych na dzień 2 listopada. Ponowne odroczenie wycofania wojsk rumuńskich z Budapesztu przypisują obawie, iż opozycja zapanowałaby nad powracającymi wojskami.

Rumunja znajduje się—według korespondenta—na progu wielkich wydarzeń.

**Pogromy na Ukrainie.**

Wiedeń, 29 października. (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina. W Berliner Tageblacie ogłosił dr. Paweł Natan sprawozdanie komisji śledczej amerykańskiej o pogromach na Ukrainie. Ze sprawozdania tego wynika, że zamordowano około 40,000 żydów. Liczba rannionych wynosi około 100 kobiet. Ilość szanbionych kobiet sięga 20,000. Pogromy odbyły się w około 100 miejscowościach. A szkody wynoszą około 100 milionów rubli.

**Skon znakomitego malarza.**

Paryż, 29 października. (PAT.) Havas. Wybitny malarz Rolle, prezes Tow. narodowego sztuk pięknych zmarł.

**Pierwsi Niemcy już instalują się w Paryżu.**

Pierwsza oficjalna misja Niemiec zamieszkała w Paryżu.—Von Lersner zajął wspaniały pałac.—Pokój już w drodze, skoro Niemcy oficjalnie jawią się na ulicach Paryża.

Paryż zaczyna naprawdę odczuwać koniec wojny. Ci „boches“, znienawidzeni i z pogardą traktowani przez cały czas wojny, nagle w środę jawili się oficjalną delegacją w Paryżu, zajęli luksusowy, nieumebłowany pałac przy ulicy La Bourdonnais. I oto misja niemiecka z panem von Lersnerem na czele poczęła znów urzędować w metropolji zachodniego świata.

Pałac zajęty przez delegację jest wspaniały. Za każde piętro placą Niemcy prywatnemu właścicielowi po 2,500 fr. miesięcznie, a tych piętę jest siedem.

W sąsiedniej kamienicy trzypiętrowej urządzono restaurację, w której członkowie misji będą się schodzili na posiłek, oświadczyli bowiem, że nie chcą zmieniać kuchni.

Jest to, zdaje się, obawa przed niepodzianą prowokacją ze strony patriotycznej ludności Paryża, gdyby delegatów niemieckich widziano w jakimś publicznym lokalu.

Przed pałacem delegacji agent policji francuskiej kroczy z powagą tam i z powrotem. W westybulu lokaj odziany w ciemno-zielony frak, wskazuje drogę, dozorca domu (francuz) troskliwie dogląda centralnego ogrzewania, bo p. von Lersner jest bardzo wrażliwy na zimno. Wszędzie wokół widać pełno pakunków i bagażu z napisem niemieckim: „Delegacja niemiecka — Versailles“.

Delegacja niemiecka przybyła do Paryża dla uregulowania kwestji odesłania do ojczyzny jeńców, wynagrodzenia strat wojennych, kontroli dróg żelaznych, spraw węglowych etc. Nie jest ona jeszcze „ambasadą niemiecką“. A jednak czuć już pokój w powietrzu. Pierwsi Niemcy już zjawiają się oficjalnie w Paryżu, i po pięciu latach wojny instalują się wygodnie w nieprzyjacielskim, wczoraj jeszcze krajin-

**Warszawa.**

—o—

(Telef. od nasz. koresp. warsz.)

**Dokoła przesilenia gabinetowego.**

Według najświeższych informacji uda się uniknąć spodziewanego przesilenia gabinetowego.

Premjer Paderewski prawdopodobnie usunie się obecnie od kierownictwa sprawami zagranicznymi i zajmie się wyłącznie kwestjami polityki wewnętrznej.

Exposé swoje wygłosi on podobno dopiero w przyszłym tygodniu.

**Zjazd nauczycieli.**

Zjazd delegatów nauczycielstwa średnich szkół państwowych odbędzie się dnia 2 listopada r. b. w lokalu Stow. nauczycielstwa Polskiego, Bracka 18.

**Wyjazd misji polskiej do Rosji połudn.**

(w) Wczoraj wyjechała wreszcie na południe Rosji misja polska z p. Franciszkiem Skąpskim na czele.

**Łódź.**

**Posiedzenie Rady Miejskiej.**

Następne posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we wtorek 30 listopada b. r.

**Podział odzieży z daru amerykańskiego.**

Dziś dzielnicze zapomogowe wydziały dobroczynności przystępują do rozdawnictwa wydzielonej dla nich odzieży z daru amerykańskiego.

Komitet rozdzielniczy postanowił wydzielić dla żydowskiego tow. dobroczynności 35 proc. z zarezerwy odzieży.

**Sprzedż obuwia amerykańskiego.**

Sprzedż obuwia amerykańskiego, zakupionego przez wydział zaprowiantowania miasta odbywa się codziennie dla publiczności w magazynie przy ul. Ogrodowej 18, dla urzędników — w wydziale zaprowiantowania miasta. Średnia 16 w godzinach od 8 do 1 po południu, dla nauczycielstwa w poniedziałki i piątki od godz. 4 do 6 po południu (Średnia 16).

**Podróż wiceprezydenta do Warszawy.**

Wiceprezydent Paterson wyjechał wczoraj w sprawach miejskich do Warszawy.

**O podwyżkę pensji dla urzędników miejskich.**

Jutro wieczorem odbędzie się ogólne zebranie związku urzędników miejskich, na którym będą rozpatrzone propozycje magistratu w sprawie żądań urzędników miejskich.

**Łódź przyląca się do Związku Apropowizacyjnego Miast.**

Magistrat postanowił przyłączyć się do Związku Apropowizacyjnego Miast Polski i Ziemi Wschodnich.

**Prasa w uniformie.**

W prawicowej prasie prowincjonalnej Królestwa, do której zaliczają się pisma takie, jak „Straz Polska“ w Łodzi, „Głos Lubelski“, „Kurier Zagłębia“, „Iskra“ w Sosnowcu, „Kurier Płocki“ i t. d., zaszła w ostatnich czasach bardzo charakterystyczna zmiana. Oto zamiast artykułów sił miejscowych od pewnego czasu pojawiają się we wszystkich tych pismach, równocześnie korespondencje paryskie, artykuły menterów politycznych i publicystycznych n. d.: Mariana Seydy, Wasilewskiego, Rybarskiego, Wasiułyńskiego, a jednokowo brzmiący komunikat w tych pismach zwrócił uwagę na „wyniesienie się tych pism ponad poziom lokalny“. Mamy tu do czynienia z planową unifikacją prasy, przeprowadzoną z Warszawy dla celów politycznych prawy. („Kurier Lwowski“).

**O zapomogi dla poddanych niemieckich terenów spornych.**

Łódzki oddział konsulatu szwajcarskiego, który jak wiadomo, opiekuje się interesami niemieckimi w Polsce, nadsyła nam list następującej treści:

„W niedzielnym numerze „Głosu Polskiego“ podało, jakoby rząd niemiecki w ostatnich czasach odmawiał wsparcia osobom pochodzącym z prowincji objętych plebiscytem.

Dla sprostowania tej wiadomości komunikuje, że odmówiono wsparcia jedynie byłym poddanym niemieckim, pochodzącym z dzielnic, które bez plebiscytu wcielone będą do państwa polskiego na mocy traktatu pokojowego. Natomiast osoby pochodząco z dzielnic objętych plebiscy-

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w nocy dnia 28-go nasz ukochany syn, brat, wuj, siostrzeniec i kuzyn

B. P.

IZRAEL ZAUSMER

w wieku lat 28. Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w czwartek dnia 30 b. m. o godzinie 12-iej z domu żaloby przy ul. Piotrkowskiej Nr. 25 na cmentarz żydowski, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

5082

RODZINA.

tem, z życzenia rządu niemieckiego nadal znajdują się pod opieką konsulatu Związku Szwajcarskiego i w dalszym ciągu otrzymują wsparcie.

Wypłata żołdu b. marynarzom austro-węgierskim.

W okresie październikowego i listopadowego przewrotu w roku 1917 nie wypłacił rząd austro-węgierski wszystkim marynarzom tejeże floty żołdu za miesiące październik i listopad 1918 r. Obecnie likwidująca sekcja marynarki w Wiedniu reguluje zaległe pobory za pośrednictwem polskiego M. S. Wojsk.

Osoby zainteresowane, nie będące w służbie wojskowej, winny się zgłaszać do dowództwa najbliższych zapasowych oddziałów wojskowych celem wypełnienia odpowiednich formularzy i nadania sprawie dalszego biegu.

Termin zgłaszania pretensji do dnia 8 listopada r. b.

Choroby zakaźne i śmiertelne w Łodzi.

W ciągu tygodnia od dn. 19 października do 25 października 1919 roku w Łodzi zanotowano zachorowań na dur osutkowy (tyfus plamisty) zachorowań 13, w tem mężczyzn 7 kobiet 6, chrześcijan 8, żydów 5, (zgonów 3 — chrześcijan 3); na dur powrotny (tyfus brzuszy) zachorowań 31 w tem mężczyzn 13, kobiet 18, chrześcijan 14, żydów 17 (zgonów 3, w tem chrześcijan 3); na dur powrotny (tyfus recurrens) zachorowań 1 mężczyzna wznania mojąszowego; na czernokę (dezysterję) zachorowań 10, w tem mężczyzn 8, kobiet 2, chrześc. 8, żydów 2, (zgonów 2 — chrześc.); na płonicę (szkarlatynę) zachorowań 32, w tem mężczyzn 18, kobiet 14, chrześc. 27, żydów 5, (zgonów 5, w tem chrześc. 8, żydów 2); na błonicę (dyfteryt) zachorowań 2 — chrześc., 1 mężczyzna, 1 kobieta; na drętwiąc karku 1 zgon — żydówka; na gorączkę pęłogową zachorowały 2 chrześcijanki, obie zmarły; na gruźlicę zmarło osób 18.

Teatr Polski.

Dyrekcja Teatru celem lepszego przygotowania premjery „Półdziewice“ M. Prévosta, zapowiedzianej na dzień dzisiejszy, odkłada do jutra, t. j. do piątku dn. 31 b. m. Bilety wzięte na czwartek ważne są na piątek.

Dziś Teatr gra 3 aktową sztukę H. Bernsteina „Złodziej“ z p. Laurą Dunin w głównej roli.

W piątek dane będzie widowisko popołudniowe po cenach najniższych dla młodzieży, na którym odegraną będzie sztuka G. Zapolskiej p. t. „Tamtem“.

Wieczór o godz. 7.30 premjera „Półdziewice“ Prévosta z p. L. Dunin.

Koncert na rzecz Towarz. dla pomocy żołn. polsk.

W niedalekiej przyszłości odbędzie się na rzecz tej sympatycznej i ze wszech miar godnej poparcia instytucji koncert symfoniczny w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej. Orkiestrę poprowadzi nieznany u nas, bardzo obiecujący młody kapelmistrz p. Henryk Rosenband Leszko.

Czas odnowić prenumeratę.

Związek uczącej się młodzieży sjonistycznej „Halbr! Hacair“

Sala Koncertowa (Dzielnia 18) W sobotę, dnia 1-go listopada r. b. o godzinie 8.30 wiecz.

Dr. E. Rieger

wyglósi odczyt n. t.

„Dążenia i zadania młodzieży żydowskiej w chwili obecnej“

Bilety w cenie od 1 mk. do 5 mk. można otrzymać u p. Hershkowitza, Piotrkowska 70, u p. Guzina, Nowomiejska 15, oraz w kanc. Związku, Ceglana 4, od 5-6 pop., a w dzień odczytu przy kasie.

Biuralista i Maszynistka

s gruntowną znajomością języków polskiego i niemieckiego mogą się zgłosić w biurze KRYSZTJANA BIGGE, ul. Wysoka 20-22. 096-3

Handel, przemysł i finanse.

—x—

O jarmark w Gdańsku.

Omawiając zamierzony na rok przyszły jarmark gdański pisze „Gdański dziennik“: Miasto Gdańsk czyni wysiłki aby zyskać na znaczeniu przez zaprowadzenie jarmarków regularnie co roku się powtarzających. Pierwszy z tych jarmarków przygotowuje się na rok przyszły. W tym celu wyjechała z Gdańska delegacja do Frankfurtu nad Menem aby zapoznać się z techniką. Popelniono jeden kardynalny błąd, bo zabrano się do rzeczy bez porozumienia się ze stroną najbliżzej zainteresowaną to jest Polską. W interesie Gdańska i Polski zarazem leży zgodna współpraca nad przyszłością.

O polską organizację przemysłową na Mazowszu.

Gdańsk, 29 października. (PAT). W dniu 2 listopada odbędzie się w Gdańsku wiec przemysłowców i rzemieślników polskich z Prus Książęcych, Warmji, Mazowsza, Ks. Poznańskiego. Celem zjazdu będzie utworzenie wspólnej organizacji przemysłowców i rzemieślników polskich.

Komunikacja Londyn—Gdańsk.

Agencja Radio donosi z Horsea, że angielskie Tow. żeglugi Royal Mail Steam Paket Compagnie wysłała w przyszłym tygodniu do Gdańska pierwszy okręt osobowo-towarowy, który będzie regularnie kursował między Gdańskiem a Southampton. Okręt ten przepływać będzie linją Southampton—Rotterdam—Kopenhaga—Gdańsk.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń, 28 października. (PAT). Kurs austriackiej centrali dewiz z dnia 28—10 Amsterdam 30 (dnia poprzedniego 39.02), Berlin 3.75 (3.76), Zurych 18.70 (18.72), Chrystjanja 23.92 (23.92), Kopenhaga 22.55 (22.57), Sztokholm 25.20 (25.22), Marki w banknotach 374 (375.50), Leje 3.95 (3.97), Lewy 2.75. Banknoty szwajc. 18.71 (18.73). Banknoty franc. 11.50, Liry 9.61. Noty angielskie 400. Dolary 99.50. Ruble carskie 2.85.

Giełda zurychska.

Zurych, 29 października. (PAT). Dewizy z dnia 28 października. Berlin 18.30, Wiedeń 5.15, Praga 13.50, Holandia 213.60, Nowy York 5.59, Londyn 23.29, Paryż 64.50, Medjolan 528, Bruksela 65.10, Kopenhaga 120, Sztokholm 185.25, Chrystjanja 128, Madryt 107.7. Korony stemplowane 5.50, niestemplowane 5.50.

Giełda amsterdamska.

Amsterdam, 28 października. (PAT). Kurs dewiz z dn. 28 października. Berlin 8.57 i pół, Wiedeń 2.80, Szwajcaria 48.70, Kopenhaga 36.35, Sztokholm 63.35, Chrystjanja 57.95, Nowy York 268.50, Londyn 10.97, Paryż 80.15, Bruksela 80.65, Madryt 50.30.

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórných i dróg moczopłucnych Leczenie promieniami Röntgena i światłem Piotrkowska №144, róg Ewangelickiej. Godziny przyjęcia: 9—2 rano 4—8 po poł. Dla pań od 5—6 p. p. 875-30

KUPUJEMY

meble, pianina, kasy, oraz futra, karakuly, foki i rozmaite garderobę. Placę najlepze ceny. Zawadzka 7, Hotel Pasaż, pokój № 12. Przyjezdni kupow. 126-1

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem, dnia 29 października nasza najukochańska ciotka i kuzynka

B. P.

Róża Frenkiel

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dnia 30 października o godz. 12 w południe z domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego, o czym zawiadamia krewnych i znajomych

137

Stroskana Rodzina.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę nieodżałowanemu b. p. Salomonowi Fleiszerowi składają serdeczne dzięki Żona, Synowie i Córka.

Kurs koron w Zurychu.

Wiedeń, 29 października. (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Zurychu, że kurs korony czesko-słowackiej obniżył się z 14 na 13 i pół, a dziś spadł na 12 i pół. Kurs korony austriackiej jest niezmienny.

Kursy dewiz.

Warszawa, 29 października.

Table with exchange rates for various currencies: Funt ysterlingi, Dolary, Franki francuskie, szwajcarskie, belgijskie, Liry, Marki niemieckie, Leje rumuńskie, Lewy bułgarskie, Floreny holenderskie, Korony szwedzkie, norweskie, duńskie, austriacko-niemieckie, czeskie, Marki niemieckie.

Uwaga: (PAT). Polska centrala dewiz

ogłasza o następujące: Polska centrala dewiz ustanowia kursy z wieczora na następny dzień biurowy i rozpowszechnia je za pośrednictwem polskiej agencji telegraficznej. Kursy ustanowione na dany dzień obowiązują na całym terenie państwa polskiego. Z powodu warunków komunikacyjnych niektóre miasta nie otrzymują w porę kursów dziennych, przeto w praktyce wypadnie przystosować się do opóźniania się kursu. Polska centrala dewiz ustala pod tym względem następujące postanowienie: Tranzakcje korespondentów i komisantów polskiej centrali dewiz z klientami prywatnymi na sumę nie przynależącą marek polskich 25.000 mogą być dokonywane na zasadzie ostatecznego państwowego kursu urzędowego. Wszelkie

zaś tranzakcje na sumę większą w obliczeniach prywatnych oraz wszelkie bez wyjątku tranzakcje między korespondentami i komisionerami polskiej centrali dewiz (a wiec w szczególności między Polską Krajową Kasą Pożyczkową a Bankami prywatnymi) mogą być dokonywane tylko z obliczeniem prowizorycznym i zastrzeżeniem, że rachunek ostateczny będzie dokonany po otrzymaniu kursu urzędowego obowiązującego na dzień dokonanej tranzakcji.

Giełda warszawska.

Table with stock market data for Warsaw: 6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r., 6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk., 5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk., 4 1/2% listy zastaw. ziemskie A i B, 4% listy zast. ziemskie, 5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000, 4 1/2% listy zast. m. Warszawy, 5 pr. listy zast. m. Łodzi, 4 i pół pr. listy z. m. Łodzi, Ruble carskie, Ruble dumskie, Korony, Franki, Szteterlingi, Dolary.

Gabinet Dentystyczny E. FUCHS Nawrot 4. Ceny przystępne dla mniej zamożnych. Leczenie chorób zębów i jamy ustnej. Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne bez podniebienia. 014-8. Godziny przyjęć od 9-ej do 7-ej. Osobiście przyjmuje od 11 do 1 i od 5 do 7-ej.

Sprzedż wędlin

hurtownie i detalicznie, wyrób własny. 868-3 Białek i Szulc Piotrkowska 18, Dzielnia 2-a i-1: Pańska 39.

Dr. L. Prybulski

Zawadzka № 1, róg Piotrk Choroby skórne, weneryczne, moczopłucowe. Zastępuje Dr. H. Wurcelman z Warszawy. Godziny przyjęć: 9-7 wiecz. 209-21

Robotników na wyjazd

do lasu przy dogodnych warunkach poszukujemy. Mieszkanie na miejscu. Zboże i kartofle wydawane będą po cenach kontyngensowych. Informacje w biurze, Tramwajowa 11. 098-1

Najnowsze Żurnale paryskie

w wielkim wyborze już nadeszły G. Restel, Piotrkowska № 84. 769-2

Meble

do sprzedania zaraz ul. Andrzeja 53. 107-1

Dr. A. Groszlik

Choroby skórne i weneryczne Leczenie promieniami Röntgena i światłem. Al. Koścuszki (Spacer.) 27. 9-11 rano i 5-7 wiecz. Panic 4-5 poł. w niedzielę 10-12. 13258-9

HENRYK MANN.

# Nędzarze.

(Tłumaczył G. W.)

(Ciąg dalszy.)

Doświadczał siebie, co zrobili by ci wszyscy, gdyby tam ich siostra... Oni? Tolerowali by to, jak Polster, a może nawet byłiby dumni. Nie! Jego towarzysze klasowi nie byli tacy. Herbesdorfer na jego miejscu poszedłby i zabił go, jak psa! Pełen wstydu i wściekłości zerwał się.

Tam jeszcze kręciło się wszystkoy jak zaczarowane i od świata odległe. Muzyka grała, jak na karuzeli, jak dla zwierząt z drzewa. Balrich widział swoją siostrę z przymkniętymi oczami, jak plynęła bez przerwy w ramionach swego pana. Ich biodra stykały się, a tylko nogi poruszały się i żyły. Rzucił się między nich, ale ona miała oczy przymknięte, więc jakże mógł ją budzić.

Taniec się skończył, Balrich oświadczył swemu panu, że prosi ją do następnego, a oto następny już się zaczynał. Ujął ją więc i powiedział:

— Jesteś dzisiaj ładniejsza, niż zwykle; jakaż tego przyczyna?

85)

Uśmiechnęła się sennie. Na skraju sali spotkał się z bliźniakiem spojrzeniem biednej Tildy. Roześmiał się tak boleśnie i dziko, że Leni wreszcie spojrzała nań zdumiona.

— Myślę ciągle — szepnął jej do ucha — że to jest twoje święto, tylko twoje, we willi „Wzgórze“, a ty jesteś pania.

— Kto wie — szepnęła i spojrzała mu w oczy. Śmiała się, on gwizdał w takt muzyki i zaczęli wirować.

— Kwiatami cię zarzucają — zauważył. Zastygła w uśmiechu, gdyż rzeczywistość spadła jej róża na twarz, zwróconą w górę. I zauważył, że to Horst Hessling sięgał do kosza kwiatarki i rzucał w nią, stale trafiając. Miał pewną siebie minę. Balrich, nie przerywając tańca, mruknął szorstko:

— Nie oglądaj się! Już i tak za długo na niego patrzałaś. Gubisz się, skąd ta suknia, jesteś dziewczką, naszą haubą, oddam cię do domu poprawczego.

— A ty? Z jakiegoż ty domu poprawczego przychodzisz? — powiedziała mu bezczelnie w oczy, marszcząc brwi.

— Właśnie ty! — Odsuwała się od niego, ale on zmusił ją, by tańczyła dalej. — Ty mi to pierwsza mówisz, a ja byłem tam, gdyż nie chcę, abyście byli żebrakami i ulicznikami.

— A jeśli ja chce być taką?

Nie zmuszał jej więcej. — Idź! — mruknął; ale teraz ona została i tak trwali w tańcu, nie rozłączając się. Wreszcie brat się odezwał:

— Dziękuj Bogu, że ja... stamtąd... przychodzę. Inaczej, zatłukłbym cię na miejscach.

Horst Hessling podszedł do nich, gdyż słyszał wszystko. — Ależ panie Balrich! Pan, przyszedł akademik! Chyba wy dostał się pan już z moralnej ciasnoty pańskiej dotychczasowej klasy społecznej.

— Jeszcze trochę cierpliwości! — odpowiedział Balrich i odwrócił się do plecami.

Wśród mężczyzn nazwaną sali tanecznej było spokojnie. Nikt nie grał w kregle, stali półkolem, otaczając inspektora, ale i Jauner był znowu obecny. Jauner bez kajdan, bez żandarmów, Jauner z miną tryumfującą niewinności. Inspektor objaśnił zgromadzonym, że człowiek jest omylny, i wraz z Kraftem i Hesslingiem oddalił się. Jauner możliwie dyskretnie, poszedł za nimi.

— Co się odwalę, to nie uciecze — zapewniał Herbesdorfer. — Już ten się doczeka. — I fanatycznie uśmiechał się z poza wielkiej szklanki.

W jaki sposób mogli to oni zrobić, dopytywali się wszyscy. Tego i on nie wiedział. Zdaje się, że Kraft Hessling na badaniu belkotał coś, co inspektor wytłumaczył w ten sposób, że pan Kraft

same poleciał Jaunerowi, aby mu przyniósł z marynarki trzecią papierośnicę.

— Ale gdy go schwyciłem — zaklinał się Herbesdorfer — trzymał w zaciśniętej pięści portfel, a ci lotrzy udali, że o tem nie wiedzą, i zatelefonowali do willi „Wzgórze“.

— O czym? — Tego nie wiem, gdyż musiałem wyjść... Ale między sobą szepotali i Jaunerowi dogadywali tak długo, aż go całkiem zbili z tropu. Gdy wychodzili chwiali się na nogach.

Wszyscy spuścili głowy, a gdy kolejno spojrzeli na siebie, wyczytali w swych spojrzeniach: — Jesteśmy zdradzeni.

— Już jego kara nie minie — powtórzył Herbesdorfer.

Obok nich stał Balrich ze spuszczoneczym czołem i skrzyżowanymi na piersiach rękami, a wszyscy klepalili go po ramieniu nieśmiało, trwożliwie.

— Ten już kończy. Chcieli już z niego zrobić warjata, gdyż się niczego dowiedzieć nie mogli. Teraz wiedzą wszystko, więc kto wie, jak go jeszcze dręczyć będą.

Robotnicy rozeszli się i każdy z nich sam rozmyślał o przyszłości. Ale gdy się dwaj spotkali, szepotali tajemniczo: — Ten jednak to zrobi.

(D. c. n.)

## HUTA ROBOTNICZA „GOCLAWEK“

(E. Dworzyński, T. Capik i S-ka)

Niniejszym podajemy do wiadomości Sz. Klijehteli, że skład i kantor Huty Robotniczej „Goclawek“ przeniesiony został na ulicę

Przejazd nr. 6.

961—3

### Ważne dla szwedów!!

Posiadam w wielkim wyborze krajowe i zagraniczne

## Skóry podeszwowe

po cenach umiarkowanych.

61-3

Skład skór SZ. SZAFRAN, Nowomiejska 4.

Na rzecz szkoły elementarno-rękodzielniczej dla dziewcząt przy zyd. Tow. Dobr. „Pomoc“

W sobotę, dnia 1-go listopada r. b. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w Białej Sali Hotelu Manteuffla Zachodnia 43

## Koncert-Raut

W programie: muzyka, śpiew, humor i tańce klasyczne. Po programie tańce, poczta i rozlosowanie zakupionych obrazów art. mal. BERMANA.

De tańców przygrywać będzie orkiestra wojskowa IV-go batal. zaperów pod batutą p. D. KLAJDTA.

Bilety do nabycia w składzie W-go P. Józefa Frenkla, Dzielna 3, w dzień rautu w kasie od godz. 3-ej.

060-3

Do uruchomienia istniejącej dobrze wprowadzonej apertury poszukuje się

## Spólnika

z kapitałem 100,000 marek.

Oferuję proszę składać w administracji tego pisma pod lit. „L 18“.

42-2

### Skłębcalnia Mechaniczna

## A. Sz. Frenkiel, Zachodnia 70

Przyjmuje wszelką pracę do skłębcania. Wykonanie prędkie i punktualne. 984-3

## OBRAZY ORYGINAŁY

W. KOSSAKA, AXENTOWICZA, MATEJKI, WYCZÓLKOWSKIEGO, STANISŁAWSKIEGO, ZMURKI, MALCZEWSKIEGO, FAŁATA, WODZINOWSKIEGO i STACHIEWICZA DO SPRZEDANIA.

Oglądać można codziennie od 11 — 1 ul. Piotrkowska 145, m. 3 front.

577-1

### Kursa przygotowawcze (maturalne)

z jęz. łacińskiego, polskiego i hist. lit. polskiej rozpoczynam z dn. 1 listopada b. r. Zapisy przyjmuje

756-3

L. Streisenberg, ul. Pańska 11

codziennie od 3-4 pp.

Specjalny kurs tańców nowoczesnych rozpocznie się wkrótce.

BOSTON  
TWO-STEP  
ONE-STEP  
SCATINGMAN.  
FOX TROT

Zapisy przyjmowane są między g. 12-2 i od 7-8 wiecz. w Grand Hotelu, Krótki 1. W. Lipiński

## 2 kotły siodełkowe

do centralnego ogrzewania o ciśnieniu 0,15 atmosfer i 45 kw. metrów powierzchni ogrzewalnej każdy;

### 1 boiler 102-3

o 1000 litrów pojemności — do sprzedania.

Bliższych szczegółów udziela Dyrekcja Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej — Oddziału w Łodzi.

## Potrzebny motor

na prąd zmienny 3-fazowy 550 volt od 10 do 25 koni. Oferty do Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego w Łodzi, ul. Kilińskiego 50. 072-1

Powszechnie znany i zalecany przez powagi lekarskie  
Idealny środek przeczyszczający dla dorosłych i dzieci  
Czekolada „DRASTIN-LUBELSKI“

jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych, a także u wytwórcy aptekarza Józefa Lubelskiego, w Warszawie, ul. Długa 16, tel. 109-55. 470-4

## Skóry

na damskie zelówki od mk. 6 do mk. 14 za parę  
„mężkie „ „ 16 „ 26 „ „  
oraz skóry na podeszwy, branzle, obcas, bok i karki  
poleca skład skór 886-3

### W. Herbsta

ul. Sienkiewicza 4, w podwórzu.

Najkorzystniej sprzedaje wszystko Sklep Komisowy Feliksa Potza ul. Sienkiewicza 35.

Na składzie wielki wybór różnej garderoby, kapełuszki, obuwia i t. p. 888-3

## Papędachową SMOŁĘ

po cenie umiarkowanej jako też odpadki smołowe do robót asfaltowych po cenie taniej poleca

Fabryka papy dachowej

### M. I. SZARFF

Łódź, Konstanynowska 113.

## WÓDKI

nadeszły z Poznania i są do nabycia po niskich cenach:

A. ULLRICH, Piotrkowska Nr. 92.

R. ENDERT, Kilińskiego Nr. 72.

W. TOKARSKI, Łagiewnicka Nr. 34.

958-3

### Taniej niż wszędzie Ważne dla Pań!!

Są do nabycia:

Biały towar Madapolam, Sielca i surówka na bieliznę i posciel od Mk. 8.50

Płócienka kolorowe od Mk. 10.—

Cajgi od Mk. 5.50

Flanela i Barchany od Mk. 12.00

Wełna różn. kol. na suknie od Mk. 18.50

Szwioty, Sukno i Korty na damskie i męskie ubiory od Mk. 30.00

Boston od Mk. 40.—

M. BRYL, Piotrkowska 56 w podwórzu, III wejście, parter. 895-1

### Poszukuje się motor elektryczny

do sieci miejskiej 10 — 15 H. P. (nizkie napięcie). Oferty składać Zakątna 54. 3

Lekarz-Dentysta Feliks Seidengart ZAWADZKA 10. Przyjmuje 10-1 i 3-7.

### Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 10-12 r. i od 5-7 pp. NAWROT 7. 825-3

### Akuszerka Pipikowa

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14. Dla pań przyjeżdżających swobodny lokal 41-10

### FUTRA

wszelkiego rodzaju kupuję i sprzedaję. Przyjmuje się reparacje futer. Piotrkowska 33, front 1-sze piętro. 301-34

### Dr. W. Garliński

choroby oczu Przejazd 36 od 11.30 do 1-ej i od 5-ej do 7-ej, w niedziele i święta tylko rano. 684-7

### Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne. Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano Benedykta 11. 1

### Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu i nosa, gardła i chirurga. Piotrkowska 113. Od 5-7 po poł. 196-14

### Dr. E. Szyldkret

Akuszerka i choroby kobiece. ŚREDNIA 5. Przyjmuje od 9-11 i pół r. i od 4-6 i pół wiecz. 751-9

### Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chor. skórnych, weneryczn. Piotrkowska 50. Przyjmuje od 9 do 11 r. i od 4 do 7 wiecz. 408-10

### Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych. Potulniowa 23. Przyjmuje od 9-11 r. i od 4-6 po poł. 875-16

### Kupuję

wazelnie futra, Dzielna 16 front 1-sze piętro. 42-4

# Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

podaje do publicznej wiadomości, że z przyczyny niedostatecznego dowozu węgla gazowniczego od dnia dzisiejszego dawane będzie ciśnienie tylko od 7-ej rano do 12-ej w południe i od 5 1/2, wieczór do 11 1/2, w nocy. W pozostałym międzyczasie ciśnienie będzie zredukowane do minimum, tak że motorów gazowych nie będzie można uruchamiać. Po użyciu płomieni przy kuchenkach kraniki należy zamykać na noc nie wolno pozostawiać małych palących się płomieni.

Z chwilą nadejścia większych transportów węgla, ciśnienie będzie zwiększone.

089-3

## Helenów. Plac Sportowy. 2 mecze piłki nożnej

w sobotę, dnia 1 listopada o godz. 8-ej po południu  
**Poznań-Polonia I.**

(Warta I.)  
W niedzielę, dn. 2 listopada o godz. 8-ej po południu  
**Poznań -- Klub Turystów**

(Warta I.)  
Mecze odbędą się bez względu na pogodę. Bilety do nabycia w cukierni p. Z. Krzyżanowskiego, Piotrkowska 79. Uczniowskie bilety tylko za okazaniem matryki. 097-3

## MIOD

naturalny,  
**marmolada**  
po cenach przystępnych do  
nabycia u 85-1  
**S. KLAJMANA,**  
**Cegielniana 46.**

W piątek, dn. 31 października r. b. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Średniej nr. 14, o godz. 6 wiecz. odbędzie się

# Ogólne Nadzwyczajne Zebranie

## Członków Związku Zawodowego Urzędników Miejskich

PORZĄDEK DZIENNY:

- Omówienie ostatecznej odpowiedzi Magistratu na żądania przedstawione przez Ogólne Nadzwyczajne Zebranie Zw. Zaw. Urzędników Miejskich w memorjale z dn. 29 września r. b.
- Wolne wnioski.

117-2

Do pracowni krawieckiej Fr. Klinowskiego, Piotrkowska nr. 155 potrzebni

## czeladzie

na płaszcze zaraz. Tylko chrześcijanie, po 29 mk. za sztukę. 128-2

## Cech Majstrów Fryzjerów m. Łodzi.

Prosi swoich członków o przybycie do lokalu, w celu otrzymania opatu dla zakładów. Zgłoszenia przyjmuje się do niedzieli, 2-go listopada 1919 r. włącznie. Kancelarza otwarta codziennie wieczorem. 140-1  
Uwaga: Po oznaczonym czasie zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Zarząd.

Choroby skórne, weneryczne

## Dr. S. Łewkowicz

Konstantynowska 12  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w. dla pań od 5-6 po poł. 2238-01

## Dr. A. Poznański

Choroby uszu, nosa i gardła

Piotrkowska 61  
przyjmuje od 5 i pół. do 7 po poł. 486-10

### Ogłoszenia drobne.

At! At! At! At! Kupuję wszelkie futra — Pięcące najwyższe ceny. S. Grosman, Piotrkowska № 24. Przyjmuje reparacje kuśnierskie. 803-29

A. A. A. Kupuję używane bardzo tanio, karkuty, dywany, pianina, piły najwyższe ceny. Wólczanska 43, n. 6. 908-15

A. A. A. Kupuję stare zęby. 100 mk. dają za stary aparat, również kupuję złoto. Andrzejka № 7 m. 17, Nadrzymany. 458-6

At! At! Meble różne sprzedam bardzo tanio. Łóżka, materace, szafy, białozłota; lustro, otomane, stół, krzesła, leżankę, biurowo, słupki, obręsy, portjery. Piotrkowska № 261 m. 4, II piętro, front. 963-6

A. Meble z kilku pokoi, garnitur salonowy, torbę podróżną skózaną — sprzedam Piotrkowska 189-9. 846-3

A. Otomane łożka, stół, krzesła, szafa, tremo, zegar, sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 4, ofiyna. 922-3

A. Meble różne, łożka materace, szafy, otomane, kredens, stół, krzesła, lustro, biurko zaraz tanio do sprzedania Piotrkowska 223-3, I p. front. 94-10

Angielskiego, konwersacji i literatury, teratury szybko udziela rutynowany nauczyciel. Zastąpić można: N. Cegielniana 13, m. 4, od 3-5 pp. 806-12

Apłkę w Łodzi lub okolicy kupię piłę lub wydzierżawię. Wiadomość J. Trawkowski, Łódź, Hotel Polski. 561-3

Brylanty, srebro, złoto, różną biżuterję, oraz zęby sztuczne połamane i kwity lombardowe kupuję i piące najsumienniej. M. Chodźko, Zawadzka 21, front, III piętro, m. 9. 50-4

Biała sukienka z kolierzem (Isy syberyjskiej) sprzedam. ul. Wólczanska 79, m. 22. 129-2

Do wynajęcia dwa ładnie umeblowane pokoje z wszelkimi wygodami. Piotrkowska № 189 m. 6, front. 857-3

Dwa pokoje umeblowane z elektrycznością, oddzielnym wejściem, I piętro front, od 1-go listopada. Cegielniana 62, m. 3. 936-2

Do wynajęcia ładny pokój umeblowany, słoneczny, frontowy. Dzielna 36-a, m. 8, IV p. 990-3

Do wynajęcia obszerny frontowy pokój z meblami lub bez nich, elektrycznym oświetleniem i osobnym wejściem. Benedykta 30, m. 11. 64-3

Do wynajęcia pojedynczy pokój na III piętrze słoneczny. Lipowa 71 (róg Andrzejka). 124-3

Drzewa i krzewy owocowe i ozdobne w wielkim wyborze poleca z własnych szkółek. J. Stoński. Łódź, Bruss, Zdrowie. 80-4

Do wynajęcia wykwalifikowany kój lub dwa dla mężczyzny lub panienki izrael. z lepszego towarzystwa, z całodziennym utrzymaniem lub bez. Kościuszki 93, I piętro, Lande. 100-1

Do sprzedania buty z cholewami nienoszone. Palto jesienne na jedwabiu. Kolarz skunkowy z mułką. Ul. Piotrkowska 145, m. 13. 76-3

Elektromonterzy samodzielnie mogą zgłosić się od zaraz do Biura Technicznego „Watt”, ul. Działna 10. 06-3

Ekspertyzy i porady przy kupnie fabryk oraz maszyn przedzainicjacyjnych i inicjatorskich udziela M. Gebotszrajber, dyplom. technik przemysłu włókienniczego z długoletnią praktyką. Lipowa 44. 874-3

Fortepian do sprzedania. Piotrkowska 58, malarz p. Trębacz, w podwórzu, zastąpić można od 10-12 w poł. 889-3

Gry fortepianowej, nową ulatwiła metodą, udziela Absolwentka Ryskiego Instytutu Muzycznego, długoletnia doświadczona nauczycielka. Szkolna 17, m. 8, front, II piętro. Od 4 i pół do 8 i pół. 914-10

Inteligentny przyjezdny mężczyzna lat 35 z powodu braku znajomości, pragnie poznać inteligentną osobę, pracującą, w celu spędzenia wolnych chwil. Oferty i fotografie — administracja „Głosu” pod „A. A.”. Dyskrecja honorem zapewniona. 135-1

Inteligentna młoda osoba poszukuje posady u samotnego pana jako gospodyni. Oferty w adm. Głosu pod „G. P.” 62-3

Krawcowa znająca dobrze kraj i szycie poszukuje zycia po domach prywatnych. Wólczanska 93, m. 11, 1-sze piętro. 74-2

Kupuję kwity lombardowe oraz brylanty, złoto, srebro. Piące najlepsze ceny. L. Rozenstein, Nowomiejska 32 u zegarmistrza. 5091-4

Kupuję używane nuty tylko w dobrym stanie. Oferty pod „Muzyka” do adm. Głosu. 818-3

Kupno i sprzedaż fabryk, maszyn i artykułów pomocniczych dla przemysłu włókienniczego oraz lokomobil, kotłów, silników parowych i elektrycznych. M. Gebotszrajber, Lipowa 44. 873-3

Lokal na biuro i skład ewent. z mieszkaniem i sklepem poszukuje się zaraz. Oferty do adm. Głosu sub „Garmis”. 114-3

Meble solidne z jadalni, sypialni i kuchni sprzedam z powodu wyjazdu. Ul. Kilińskiego № 104, m. 7, fr. II piętro, od 10-1 i 2-5. 937-3

Marzyciel szuka pokrewnej duszy celem wymiany myśli ustnie lub listownie. Oferty pod „Łozbitek” w adm. Głosu. 99-2

Pomidory (ładne) dojrzałe poleca Owocarnia, Milcza 31. 95-2

Nauczycielka haftu, znająca najmodniejsze robotki w prywatnych domach udziela lekcji. Oferty sub „858” do adm. Głosu. 28-3

Pracownik biurowy do kantoru fabrycznego, obznajony z odnosnymi czynnościami, potrzebny. Oferty składać w adm. niniejszej gazety pod „Pracownik”. 91-3

Poszukuje się 2 lub 3 umeblowane pokoje z osobnym wejściem, elektrycznym oświetleniem, w śródmieściu, za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Biuro „Promień”, Piotrkowska 81, sub „J. B.” 85-2

Poszukuje nauczyciela angielskiego. Oferty z podaniem szczegółowych warunków proszę składać w adm. sub „W. T.”.

Poszukuje się woźnicy (chrześcijanina) obeznane z wyrobami chemicznymi na Łódź i prowincję. Zgłaszać zachodnią 68, prawa ofiyna, parter, od 12-1 i od 5-6. 121-1

Pianino marki berlińskiej, o ładnym tonie, do sprzedania. Szpital „Kochanowska” pod Łodzią, willa „Miłosna”. 116-3

Pokój umeblowany lub bez mebli na I-szym piętrze z oświetleniem żarzą do wynajęcia. Piotrkowska 112, m. 5. 123-2

Potrzebni inteligentni i energiczni współpracownicy do rozpowszechnienia popularnych wydawnictw, drogą kolportażu. Zgłoszenia od 3-6 pp. Skwerowa 7, m. 1. 16-3

Przybłąkała się szuka biała, 26-letnia, szczepna, jest do odebrania za zwrotem kosztów u fryzjera, Nawrot 92. 86-1

Paszport niemiecki na imię Soweryna Goldmana wydany w Łodzi skradziony został wraz z innymi dokumentami i gotówka przez służącą Władysława Strag z Sosnowca. Kto mógłby wskazać miejsce pobytu Strag proszony jest o łaskawe zgłoszenie się na ul. Kilińskiego № 89, m. 9. 81-3

Poszukuje natchmiast dwóch ładnych pokoi, nie wyżej drugiego piętra z wszelkimi wygodami, z urządzeniem lub bez, możliwie z oddzielnym wejściem, ze światłem, opałem i usługą. Oferty „N. N.” w Głosie”. 38-3

Pokój umeblowany do wynajęcia przy rodzinie. Nawrot 8, m. 18. 127-1

Pokoju kawalerskiego z niekrępującym wejściem poszukuje. Oferty do adm. Głosu sub „R. B.”. 113-1

Pokój przy chrześcijańskiej rodzinie z mebl. lub bez, z oddzielnym wejściem do wynajęcia, Południowa 4, m. 9. 134-1

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem zaraz do wynajęcia. Andrzejka 46, m. 24. 109-3

Poszukuje 1 pokoju z meblami lub bez przy inteligentnej izraelskiej rodzinie, z elektrycznym oświetleniem, w punkcie od Krótkiej do Południowej. Oferty pod „L. W. 75” do Głosu. 819-5

## CORSO

ZIELONA 2.

### Rywale życia i śmierci

dramat sal-detekt. w 6 cz. 133-2

Poszukuje dwóch, ewentualnie jednego pokoju z kuchnią, pomiędzy ul. Benedykta i Karola. Oferty sub „I. S.” w adm. Głosu. 108-2

Potrzebny Stolarz. Sienkiewicza 10. 929-2

Poszukuje posady gospodyni lub kucharki na miejscu lub na wyjazd. Oferty w adm. Głosu sub „M. K.” 44-3

Potrzebne zdolne panny do szycia, ul. Konstantynowska 43, m. 8. 52-3

Salon solidnej roboty okazują nie do sprzedania, ulica Ciasna 21, fabryka Klejna. 75-3

W Łasku przyjmuje pręnumerację i ogłoszenia dla Biura dzienników St. Wadzyńskiej pod Łodzią, willa „Miłosna”. 116-3

W Pabjanicach przyjmuje pręnumerację i ogłoszenia dla Biura dzienników St. Wadzyńskiej, — Sklep komisowy p. Bielskiej, ul. Zamkowa 19. 997-2

Zęby sztuczne, po cenach przystępnych, nabyć można w lecznicy zębów, przy ul. Piotrkowskiej 99. (Skupując stare zęby i złoto). 78-3

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów jest niezłownie do odstąpienia interes fabryczny. Oferty do adm. pod „Okazja”. 88-3

Zdolne krawcowa, podreżnię jako też i krawiec damski mogą się zgłosić do Wiedeńskiej Pracowni, Nawrot 1-a, II p., m. 24. 115-3

Zagubiono 28 października na dworcem Kaliskim, obrączkę srebrową, z literami R. S. Uczelwego znalazcę proszę o zwrot Piotrkowska 80, skład sukna, za sowitą nagrodą. 112-3

Z powodu zmiany lokalu sprzedam 2 duże bilardy piramidkowe, zupełnie nowe. — Wiadomość Pabjanice, Kościuszki 50. 901-1

2 duże frontowe, słoneczne pokoje z elektrycznością do wynajęcia, z utrzymaniem lub bez, razem lub oddzielnie. Oferty w adm. sub „25”. 93-2

100 marek miesięcznie ofiaruję za pokój umeblowany w centrum miasta. Kilińskiego 31-7, Chrostowski.

Do wynajęcia pokoju z oddzielnym wejściem, z kuchnią, łazienką, w centrum miasta. Kilińskiego 31-7, Chrostowski.

Do wynajęcia pokoju z oddzielnym wejściem, z kuchnią, łazienką, w centrum miasta. Kilińskiego 31-7, Chrostowski.

Do wynajęcia pokoju z oddzielnym wejściem, z kuchnią, łazienką, w centrum miasta. Kilińskiego 31-7, Chrostowski.

Do wynajęcia pokoju z oddzielnym wejściem, z kuchnią, łazienką, w centrum miasta. Kilińskiego 31-7, Chrostowski.

Do wynajęcia pokoju z oddzielnym wejściem, z kuchnią, łazienką, w centrum miasta. Kilińskiego 31-7, Chrostowski.

Do wynajęcia pokoju z oddzielnym wejściem, z kuchnią, łazienką, w centrum miasta. Kilińskiego 31-7, Chrostowski.

## Zagubione dokumenty:

Przezińska Regina zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 977-3

Pander Szała Zająwel zgubił paszport rosyjski, wydany w Zychlinie. 030-3

Pogucki Stanisław zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 125-3

Płocimski Chaim zgubił metrykę urodzenia i paszport niemiecki wydany w Pabjanicach. 119

Plikan Szał zgubił paszport niemiecki wyd. w Pabjanicach. 73-1

Polizman Chil zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 048-3

Pymerman Ruchla zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 101-3

Pil Adolf zgubił portfel z różnymi dowodami, paszport polski wydany w Górcie-Pabjanickiej. 118-1

Policki Mendel zgubił legitymację chlebową na 2 osoby. 110-1

Pelfant Efraim zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 83-3

Perchtiger Marek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz rosyjski wydany w Mikanowie. 065-3

Pewercer Szoel zgubił paszport wydany w m. Józeffów, gm. Rybitwy; patent na prowadzenie sklepu galanterijnego w Ostrowcu, oraz kwit bagażowy na towary wysłany z Łodzi do Ostrowca. 931-3

Płocimski Benjamin zgubił paszport, wydany w Łodzi. 018-3

Pajakubowicz Leon zgubił matrykulę szkolną. 92-1

Ponczort Antonina zgubiła paszport niemiecki wyd. w Pabjanicach. 79-1

Kuro Izrael zgubił paszport wydany w Łodzi. 938-3

Kahan Estera Roza zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 986-3

Lichtenstein Hersz Fiszel zgubił portfel z różnymi dowodami, powołanie wojskowe, paszport niemiecki wydany w Pabjanicach. 120-1

Lik Juljana zgubiła kartę węglową № 2810. 105-1

Lichtenstein Szyja zgubił paszport w Łodzi. 947-3

Lewin Izrael zgubił paszport rosyjski, wydany w gub. Wileńskiej. 0-6-3

Madalińska Władysława zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 910-3

Nonberg Henoch zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi, patent na manufakturę na sprzedaż demokraczną oraz „Gewerbolle” za № 188, ul. Pieprzowa № 24. 933-3

Przygórski Abram zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 916-3

Pochbergier Ruchel Laja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 944-3

Pychter Mieczysław zgubił paszport wyd. w Łodzi za № 275. 960-3

Potenberg Jankiel Dawid zgubił paszport niemiecki i odroczenie wojskowe wyd. przez P. K. U. w Warszawie. 80-3

Płumf Jozek zgubił kartę węglową. 71-1

Przenel Natalia zgubiła legitymację chlebową na 3 osoby. 85

Pat Nison Abe zgubił paszport niemiecki wydany przez Urząd gminy Górci w Tuszyńcu. 77-3

Przaniawska Franciszka zgubiła kartę węglową za № 22198. 106-1

Skradziono portfel zawierający paszport polski tymczasowy na imię Herszla Rozenbluma wydany w Łodzi oraz 80 mk. Łaskawy znalazcę zechce zwrócić na ul. Rybną 4. 923-3

Przeczka Benjamin zgubił kartę węglową. 103-1

Przeczka Benjamin zgubił kartę węglową. 87-1

Wielstok Róża zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 966-3

Zabłudowski Lajb zgubił paszport niemiecki wydany w Grodnie oraz metrykę urodzenia. 141-3

Zajinał kwit kaucyjny elektryczny trowni łódzkiej za № 18963 na mk. 50. Tow. sprzedawców gazet, Wschodnia 43. 130-1

Zawlerucha Roman zgubił paszport rodzinny wyd. w Łodzi. 915-3

Zawlerucha Roman zgubił paszport rodzinny wyd. w Łodzi. 915-3

Zawlerucha Roman zgubił paszport rodzinny wyd. w Łodzi. 915-3

Zawlerucha Roman zgubił paszport rodzinny wyd. w Łodzi. 915-3

Zawlerucha Roman zgubił paszport rodzinny wyd. w Łodzi. 915-3

Zawlerucha Roman zgubił paszport rodzinny wyd. w Łodzi. 915-3



Dzisiaj przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Poszątek o godz. 3 m. 15 po poł. Ceny miejsc od mk. 1.—

W programie występuje małpa VACK.

Inteligentny starszy mężczyzna poszukuje dla konwersacji inteligentnego Niemca (lub Niemki), wzamian na lekcje polskiego lub rosyjskiego. Oferty do „Głosu” sub „F. B.” 995-2